

Z. K.

ur. 1923; Lublin

Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, II wojna światowa
Słowa kluczowe	projekt Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów, okupacja niemiecka, więzienie na Zamku Lubelskim, egzekucja więźniów

Egzekucja więźniów na Zamku w lipcu 1944 r.

Na Zamku, jak zamordowali więźniów, to mieszkałam na Starym Mieście. Przez kilka dni – to było gorąco przecież, lipiec – to nic tam nie robiło się na Zamku, leżeli ci zabici. Potem były takie wykopane rowy długie pod Zamkiem: zanim wywieźli na cmentarz to byli pochowani tak jak w Katyniu. No i tam Niemcy wynosili te zwłoki, ci, co byli w niewoli, jeńcy niemieccy. Z okien [to] widziałam. Na Zamku nie byłam. Znajomych syn został zamordowany, młody chłopak. Nie pamiętam, jak oni się nazywali. Ta lekarka, która tam między zwłokami leżała żywa, ona wtedy była młodą jeszcze dziewczyną. No okropne było, jak nosili zwłoki.

Potem ten pogrzeb, całą tą uroczystość obserwowaliśmy z górki. Nie wiem w ile było dni po tym mordzie, w każdym razie parę dni upłynęło. Były uroczystości, msza się odprawiła, wtedy jeszcze byli kapelani przecież, wojsko było, przemówienia przez głośniki. To było wszystko słycać u nas. Ten dom, w którym ja mieszkałam, to tak na górcie [stał] i Zamek to był jak na dłoni. Ja nie byłam bezpośrednio przy tym, nie miałam takiej potrzeby, bo świetnie było słycać i widać. Nie potrafię powiedzieć, kto tam brał udział tak personalnie, ale było bardzo dużo ludzi, dużo wojska.

Data i miejsce nagrania	2012-08-13
Rozmawiał/a	Łukasz Kijek
Redakcja	Aleksandra Bańkowska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"